

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie ze skargi K. B.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku o sygn. V ACa 2713/24,
z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej
i Spraw Publicznych w dniu 26 listopada 2025 r.,

oddala skargę.

Marek Dobrowolski Elżbieta Karska Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

Pismem z 26 września 2025 r., które wpłynęło do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku 2 października 2025 r., K. B., działając przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła skargę na przewlekłość postępowania prowadzonego przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku w sprawie o sygn. akt V ACa 2713/24. W treści skargi zawarto żądanie stwierdzenia, że w ww. sprawie nastąpiła przewlekłość postępowania, wydania Sądowi rozpoznającemu wskazaną sprawę zalecenia podjęcia czynności zmierzających do zakończenia postępowania, tj. przeprowadzenia rozprawy w terminie trzech miesięcy, przyznania od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej kwoty 2000,00 (dwa tysiące) złotych oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skargi na przewlekłość postępowania skarżąca podniosła, że sprawa trwa w Sądzie Apelacyjnym od 24 września 2024 r. i że Sąd nie podjął czynności zmierzających do zakończenia sprawy, zaś rozprawę wyznaczono na 21 kwietnia 2028 r. Ponadto przedstawiono kalendarium zdarzeń w sprawie, wyjaśniono stan prawny mający zastosowanie oraz interpretację orzecznictwa w podobnych sprawach, a także stanowisko Sądu Najwyższego.

Prezes Sądu Apelacyjnego w Gdańsku pismem z 13 listopada 2025 r., które wpłynęło do Sądu Najwyższego 14 listopada 2025 r. zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi. W uzasadnieniu odpowiedzi stwierdził, że skarga została wniesiona 26 września 2025 r. oraz przedstawił czynności podejmowane w sprawie a także zdarzenia, z powodu których sprawa nie została jeszcze zakończona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga na przewlekłość postępowania nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość postępowania”) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

Równocześnie stosownie do art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego

postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawartości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Przewlekłość postępowania może nastąpić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15). Wskazanie przez stronę okoliczności uzasadniających skargę na przewlekłość postępowania nie może polegać na zakwestionowaniu ogólnego czasu trwania postępowania, lecz powinno wskazywać na określone czynności procesowe, których sąd nie podjął lub podjął z nieuzasadnioną zwłoką bądź też dokonał ich wadliwie (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2020 r., I NSP 49/20).

Ustawa nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest m.in. wielomiesięczna bezczynność sądu polegająca na niewyznaczaniu rozprawy, trwająca co najmniej 12 miesięcy (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; z 14 marca 2007 r., III SPP 3/07; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 68/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 16 maja 2019 r., I NSP 28/19; z 21 maja 2019 r., I NSP 21/19; z 14 czerwca 2019 r., I NSP 37/19; z 5 kwietnia 2022 r., I NSP 66/22; z 7 lipca 2022 r., I NSP 204/22; z 23 listopada 2022 r.,

I NSP 312/22; z 18 stycznia 2023 r., I NSP 373/22), jakkolwiek w części orzeczeń wskazuje się, że także krótsza, np. ośmiomiesięczna bezczynność sądu, naruszyć może prawo strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; z 27 marca 2019 r., I NSP 88/18). Podobnie przyjmował Naczelny Sąd Administracyjny (zob. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego: z 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06; z 24 kwietnia 2008 r., I OPP 16/08; z 4 czerwca 2008 r., I OPP 20/08; z 24 lipca 2008 r., I OPP 23/08 oraz z 21 kwietnia 2010 r., II OPP 10/10). Ten utrwalony standard orzeczniczy wyznacza swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku tejże. Jednakże powinien być on stosowany przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, o których mowa w art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość i w szczególnych przypadkach domniemanie to może być wzruszone (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 18 stycznia 2023 r., I NSP 373/22).

W powołanym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że znamiona przewlekłości przypisuje się z reguły dopiero kilkunastomiesięcznej lub dłuższej bezczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej. Kilkumiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie. Jedynie wyjątkowo krótsze okresy bezczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14; z 18 stycznia 2023 r., I NSP 373/22).

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie z dnia 4 listopada 1950 r. wynika obowiązek takiego zorganizowania systemu jurysdykcyjnego, aby właściwe sądy mogły podjąć rozstrzygnięcie spraw sądowych w rozsądnych terminach. Także art. 6 § 1 k.p.c., nakłada na sąd powinność przeciwdziałania

przewlekaniu postępowania. Z mocy art. 391 § 1 k.p.c. te procesowe dyrektywy mają odpowiednie zastosowanie do postępowania przed sądem drugiej instancji.

W tym zakresie nie wyłączają bezprawności zachowania sądu okoliczności złej organizacji pracy, zwiększenie się wpływu spraw do sądu, czy niewystarczająca obsada wydziału (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121). Oczywiście, nie jest to równoznaczne z tym, że brak bezzwłocznego wyznaczenia rozprawy zawsze prowadzić będzie do odpowiedzialności deliktowej organu.

Sąd Najwyższy podziela przytoczone wyżej poglądy i w zaistniałych okolicznościach nie dostrzega przewlekłości postępowania w niniejszej sprawie. Skarżąca wniosła skargę w sprawie prowadzonej przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku pod sygn. akt V ACa 2713/24, toczącej się z jej powództwa przeciwko bankowi X. SA o ustalenie i zapłatę (sprawa tzw. frankowa). Przebieg czynności sądowych był następujący: 17 września 2024 r. wpłynęła sprawa z apelacją pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 20 marca 2024 r. o sygn. akt I C 159/20. W dniu 26 września 2024 r. wydano zarządzenie w sprawie braków formalnych apelacji, a 3 października 2024 r. wydano postanowienie w przedmiocie ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia; zaś 22 listopada zarządzenie o doręczeniu odpisu apelacji. W dniu 31 grudnia 2024 r. wpłynęła odpowiedź na apelację pozwanego, a 7 stycznia 2025 r. wydano zarządzenie o odłożeniu sprawy na oczekujące na wyznaczenie rozprawy. Zarządzeniem z 9 września 2025 r. wyznaczony został termin rozprawy na 21 kwietnia 2028 r.

Odnosząc się do przedmiotowej skargi należy zauważyć, że w świetle okoliczności sprawy – wbrew twierdzeniom skarżącej – w sprawie były podejmowane odpowiednie czynności zmierzające do jej rozpoznania. Na dzień orzekania przez Sąd Najwyższy w sprawie ze skargi na przewlekłość postępowanie nie jest prowadzone zbyt długo, biorąc pod uwagę okoliczności. Mając na względzie terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku celem wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie, należy uznać, że nie trwa ono dłużej niż to konieczne, a zatem

na dzień wniesienia skargi i orzekania przez Sąd Najwyższy nie zachodzą podstawy do jej uwzględnienia.

Należy zaznaczyć, że od wydania ostatnich zarządzeń nie upłynęło ponad dwanaście miesięcy. Tymczasem w judykaturze za przewlekłe zasadniczo uznawane bywa takie postępowanie, w którym w danej instancji nie wyznaczono rozprawy przez ponad 12 miesięcy (zamiast wielu zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2020 r., I NSP 67/20; z dnia 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 31 października 2019 r., I NSP 134/19). Dodatkowo wobec zarzutu skarżącej, należy wskazać, iż ustawodawca nie wprowadził żadnych kategorycznych terminów na rozpoznanie spraw sądowych. W orzecznictwie wskazuje się, że w ustawie o skardze nie zakwalifikowano automatycznie jako przewlekłego nawet postępowania, które trwa dłużej niż 12 miesięcy.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie wyrażonym w postanowieniu z dnia 1 października 2020 r., II S 6/08 (KZS 2008, nr 11, poz. 70), które wielokrotnie aprobowano w judykaturze Sądu Najwyższego, nie można oczekiwać rozpoznawania sprawy niezwłocznie po jej wniesieniu. Niezwłoczne rozstrzygnięcie sprawy nie jest możliwe ani ze względów organizacyjnych, ani nie byłoby to rozsądne wobec konieczności zapoznania się sędziów z materiałami sprawy, czasu dla ich rozważenia i podjęcia decyzji, wreszcie jej uzasadnienia. Chodzi o to, aby czynności te zabierały odpowiednią ilość czasu, to jest odbywały się bez zbędnej zwłoki, która wskazywałaby na beczynność sądu lub bezproduktywność jego działań.

Zdaniem Sądu Najwyższego, biorąc pod uwagę dotychczasowe czynności w przedmiotowej sprawie nie doszło do przekroczenia przyjmowanego w orzecznictwie terminu beczynności lub opieszałości, aby można było przypisać sądowi nieuzasadnioną zwłokę lub beczynność prowadzącą do stwierdzenia przewlekłości postępowania. Przekonanie skarżącej, nie uwzględniające okoliczności obiektywnych, nie może prowadzić do przypisania sądowi beczynności i w konsekwencji naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, zwłaszcza, że skarżąca kwestionuje jedynie ogólny czas trwania postępowania apelacyjnego w odniesieniu do przyszłych zdarzeń, tj. odległego terminu rozprawy, a powinna wskazywać na określone czynności

procesowe, których sąd nie podjął lub podjął z nieuzasadnioną zwłoką, bądź też dokonał ich wadliwie. Prezes Sądu Apelacyjnego wyczerpująco ustosunkował się do zarzutów skargi na przewlekłość w pisemnej odpowiedzi na nią. Sąd Najwyższy podziela interpretację orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz istotę prawa do sądu, którą należy wiązać z rzetelnym rozpatrzeniem sprawy, a nie z szybkim jej rozpoznaniem.

Ponadto oceniając czy w danej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania, należy brać pod uwagę art. 2 ustawy o skardze i kryteria określone w tym przepisie zgodnie z którymi dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności już podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie.

W ocenie Sądu Najwyższego w rozpoznawanej sprawie na dzień orzekania, biorąc pod uwagę łączny dotychczasowy czas postępowania, zostały podjęte właściwe czynności, w odstępie czasowym nie przekraczającym wymogów rzetelnego procesu, zaś fakt, że dla strony powodowej nie są one wystarczające, a sprawa nie została jeszcze rozpoznana, nie kwalifikuje w tym przypadku do stwierdzenia, że już nastąpiła zarzucana przewlekłość postępowania toczącego się przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku w sprawie o sygn. V ACa 2713/24.

Z tych względów, na mocy art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, skarga podlega oddaleniu.

Marek Dobrowolski Elżbieta Karska Paweł Wojciechowski

JW.

[a.ł.]